

s. Bruna od Maryi

Dokumentacja do filmu:

„Dąb korkowy. Zagadkowy bohater III tajemnicy fatimskiej”

Link do filmu: <https://youtu.be/PRpKoZImDgg>

Gino P., Is Bergoglio, presumed Pope Francis, the „bishop dressed in white” of Fatima? New interpretation in the footsteps of Pope Ratzinger, <https://sfero.me/article/fatima-new-interpretation-in-the-footsteps-of-pope-benedict-xvi> [dostęp: 22.09.2022].

Kora dębu korkowego ma charakterystyczną cechę odrywania się w dużych kawałkach, i może doskonale imitować prawdziwy pień drzewa, nawet jeśli jest pusty. W ten sposób stajemy w obliczu fałszywej religii krzyżowej, puste, o łamliwej korze, z pewnością nie nadającej się do dźwigania ciężaru przybitego do niej człowieka: krzyża, który przez budowę odrzuca Syna Bożego, który został ukrzyżowany za ludzkość.

Kongregacja Nauki Wiary, Orędzie fatimskie [3 tajemnica – dop. mój],

https://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/documents/rc_con_cfaith_doc_20000626_mess_age-fatima_pl.html [dostęp: 23.09.2022].

Trzecia część tajemnicy wyjawionej 13 lipca 1917 w Cova da Iria-Fatima.

Piszę w duchu posłuszeństwa Tobie, mój Boże, który mi to nakazujesz poprzez Jego Ekscelencję Czciwego Biskupa Leirii i Twoją i moją Najświętszą Matkę.

Po dwóch częściach, które już przedstawiłam, zobaczyliśmy po lewej stronie Naszej Pani nieco wyżej Anioła trzymającego w lewej ręce ognisty miecz; iskrząc się wyrzucał języki ognia, które zdawało się, że podpała świat; ale gasły one w zetknięciu z blaskiem, jaki promieniował z prawej ręki Naszej Pani w jego kierunku; Anioł wskazując prawą ręką ziemię, powiedział mocnym głosem: Pokuta, Pokuta, Pokuta! I zobaczyliśmy w nieogarnionym świetle, którym jest Bóg: „coś podobnego do tego, jak widzi się osoby w zwierciadle, kiedy przechodzą przed nim” biskupa odzianego w biel „mieliśmy przeczucie, że to jest Ojciec Święty”. Wielu innych Biskupów, Kapłanów, zakonników i zakonnice wchodzących na stromą górę, na której szczycie znajdował się wielki Krzyż zбитy z nie-ociosanych belek jak gdyby z drzewa korkowego pokrytego korą; Ojciec Święty, zanim tam dotarł, przeszedł przez wielkie miasto w połowie zrujnowane i na poły drżący, chwiejnym krokiem, udręczony bólem i cierpieniem, szedł modląc się za dusze martwych ludzi, których ciała napotykał na swojej drodze; doszedłszy do szczytu góry, klęcząc u stóp wielkiego Krzyża, został zabity przez grupę żołnierzy, którzy kilka razy ugodzili go pociskami z broni palnej i strzałami z łuku i w ten sam sposób zginęli jeden po drugim inni Biskupi Kapłani, zakonnicy i zakonnice oraz wiele osób świeckich, mężczyzn i kobiet różnych klas i pozycji. Pod dwoma ramionami Krzyża były dwa Anioły, każdy trzymający w ręce konewkę z kryształu, do których zbierali krew Męczenników i nią skraplali dusze zbliżające się do Boga.

Tuy-3-1-1944